

AGNIESZKA GLIŃSKA, TOMASZ MAN
PIOSENKI: MARCIN JANUSZKIEWICZ

Lizę twoje serce

OSOBY:

- CYGANKA
- CYGAN
- DZIEWCZYNA
- ŻŁODZIEJ
- ŻOŁNIERZ ROSYJSKI / ŻOŁNIERZ
RADZIECKI / ŻOŁNIERZ RUSKI
- POLAK
- NIEMKA
- UKRAINIEC
- ŻYDÓWKA
- LWOWIACZKA
- OGŁOSZENIOWCY
- SZABROWNICY I, II, III, IV, V, VI, VII
- HANDLARZ
- MALARZ
- ZOOLOG
- ŻYD
- PLUSKWIARZ
- PERKUSISTKA
- PROSTYTUTKA
- ŻYDOWSKI AKTOR
- DYREKTOR TEATRU
- AKTORKA
- STARA CYGANKA
- KRÓL CYGANÓW
- DYREKTOR ZOO
- CHŁOPAK ZE LWOWA
- PROFESOR
- PROFESOROWA
- PASAŻER
- PREZYDENT MIASTA
- GENERAŁ ROSYJSKI
- CYGANKA Z WOZU
- MUTTER

AKT I. BRESLAU HAUPTBAHNHOF

1. Pierwsza retrospekcja. Cyganka i Cygan, zakochanie

Piosenka Cygana i Cyganki „Celuj w dychę”:

zamiast się bez sensu smucić
i biadolić o pogodzie
może nożem spróbuj rzucić
obierz sobie cel

nie ma co się o to klócić
 – nawet jeśli to nie w modzie –
 prawdę lepiej w żart obrócić
 i roześmiać się

prawda czasem w oczy kole
 z czasem prawdy w oczach brak
 oko musisz mieć sokole
 źle, rozluźnij bark

celuj w dychę a nóż trafisz
 zaryzykuj, rzuć – potrafisz
 śmiało pchaj się więc na afisz
 zagraj raz va banque

celuj tylko w środek tarczy
 jeśli wierzysz to wystarczy
 śmiało na głos pytaj los „czy
 dzisiaj szansę mam?”

2. Dworzec

Piosenka zbiorowa „Trzymajcie przy sobie dzieci, walizki”:

świst
 huk
 tłok
 hałas

szum
 tłum
 gwizd
 i odjazd

trzymajcie przy sobie dzieci, walizki
 bo za pozostawione rzeczy nikt nie odpowiada
 tu koniec podróży każdemu jest bliski
 i każdy na własną rękę wsiada i wysiada

trzymajcie przy sobie walizki dzieci
 bo лихо tutaj może porwać całkiem od niechcenia
 i zabrać nadzieję każdemu jak leci
 i sprawić, że nic nie będziesz mieć do powiedzenia

świst
 huk
 tłok
 hałas

szum
 tłum
 gwizd

MEGAFON:

wilkommen willkommen
 gut euch zu sehen
 zdrastwujte. łaskawo prosymo. ich grüsse euch,
 meine damen und herren
 breslau

3. Złodziej

DZIEWCZYNA

czego chcesz
 zostaw mnie
 ratunku
 puść mnie
 ludzie obudźcie się

ZŁODZIEJ

w tym mieście
 nikt nie pomaga

CYGANKA

puść ją
 mam nóż
 zrobię ci dziurę w sercu
 odetnę ci rękę i nogę
 powieszę na drzewie
 wrony będą miały śniadanie

ZŁODZIEJ

piękna głupia cyganka
 z nożem na kurę
 wbij mi w serce
 zrób mi dziurę

Piosenka Złodzieja „Nikt tu nie chce widzieć takich jak wy”:

nikt tu nie chce widzieć takich jak wy
 co za cudzą pensję będą tu żyć
 ja cyganów smród zbyt dobrze już znam
 dalej, jazda stąd! zwijajcie swój kram!
 nikt tu nie chce waszych leniwych rąk
 waszych durnych pieśni i waszych klątw
 wara wiara, pora pożegnać się
 jedna racja, nacja i czysta krew!

ja nie jestem uprzedzony tylko brak mi już sił
 każdy kto nie jest polakiem tak jak ja chcę będzie żył
 będzie tego tu przestrzegał co od ojców nam jest dane
 i nieważne czy jest królem czy też zwykłym jest cyganem

czego nie kumasz? pokazać ci mam
 jak prawdziwy polak do cygańskich zwraca się dam?
 co się tak gapisz? podobam ci się?
 no to przykro mi kochanie bo obrzydzasz raczej mnie!

ja nie jestem uprzedzony (...)

CYGANKA

z cyganką zadzierasz
pamiątka na całe życie
jedna kreska
druga kreska

ZŁODZIEJ

zacięłaś mnie

ŻOŁNIERZ ROSYJSKI

kto tutaj

CYGANKA

on jest esesmańcem
udaje
że mówi po polsku
ma swastykę
na czole
wiesz
spaliśmy na dachu pociągu
chciał ją
okraść
wianek skraść

ZŁODZIEJ

nic nie zrobiłem
przechodziłem sobie
rzuciła się na mnie
pocięła mnie nożem
ja polak
ja dobry

ŻOŁNIERZ ROSYJSKI

ruki w wierzch

CYGANKA

wyrwij mi język
ręce zakop w dole
zajęczy syn

ZŁODZIEJ

samoloty lecą
bombardowanie

ŻOŁNIERZ ROSYJSKI

wy stojcie
bo budują strielatki

CYGANKA

ucieka zawszony pies

4. Cyganka i dziewczyna

DZIEWCZYNA

dziękuję

CYGANKA

co dziękuję
coś mi się należy

DZIEWCZYNA
sukienkę mi podarł

CYGANKA
coś ci tu świeci
złoto

DZIEWCZYNA
medalik
z komunii
nie zabieraj mi

CYGANKA
opłaciło ci się
nie skradł ci wianka

DZIEWCZYNA
przeszkodziłaś mu

CYGANKA
a żałuj
ja nie mam wianka
kochałam się z tysiąc razy
z moim cyganem o złotym zębie
w koniczynie
na łące
w rzece
raz nawet na drzewie
spadłam w pokrzywy
jak się kochasz
to w brzuchu latają ci motyle
to krzyczysz
to gardło zdzierasz
jakbyś śmigła na karuzeli
jakbyś gnała na motorze
jakbyś frunęła z mostu
i ciągle ci mało
i mało

5. Żołnierz rosyjski

ŻOŁNIERZ ROSYJSKI
on paszoł

CYGANKA
rzuciłam klątwę
w błocie dzisiaj
ręki będzie szukał

ŻOŁNIERZ ROSYJSKI
dajcie noż

CYGANKA
rzuć
daj wyciągaj dychę
trafię nożem

ŻOŁNIERZ ROSYJSKI

szto

CYGANKA

dycha

ŻOŁNIERZ ROSYJSKI

szto

dawaj

charaszo

CYGANKA

moja dycha

ŻOŁNIERZ ROSYJSKI

w tom czisie izgojew gorod wy mogli by ispolzowat' noż
wmiesto towo, szto by nosit' tolstyje wstawki koży płatok
i zdies' piesn'

Piosenka Żołnierza Rosyjskiego „W tym bandyckim mieście przyda ci się nóż”:

powiem ci mała a znana to rzecz
choćbyś się bała to nie patrz wstecz
noś dobre buty i śmiało przez świat
wędruj na skróty aż znajdziesz swój sad

w tym bandyckim mieście przyda ci się nóż
zamiast nosić chustę – grubą skórę włóż
wszędzie jesteś gościem to nie jest twój dom
zawsze będziesz inny i nie będziesz stąd

czasem z tęsknoty zabraknie ci sił
albo ci słota odradzi byś żył
jeszcze się wiatrem zachłyśniesz nie raz
albo teatrem jak znajdzie się czas

w tym bandyckim mieście przyda ci się nóż (...)

wy chotitie wodka

CYGANKA

wódka nas upije
potem nas w kąt
spódnice ściągać
i po nas

ŻOŁNIERZ ROSYJSKI

wodka charosza
dla nostalgii
wiszni cwietut
u mienia jest' wiszni doma
wcziera ja dołžen był strieliat'
kolegu za to staruszka
ukrał czemodan

CYGANKA

co

DZIEWCZYNA

zastrzelił kolegę

ukradł staruszce walizkę

CYGANKA

cygana widziałeś

ma złoty ząb

ŻOŁNIERZ RUSKI

łuczsze nie pokazywał

złotoj zub

mного banditow

w breslau

najti jowo na szaberplac

wot tam

bud'tie astarozny

możet was nie ubjut

zawtra

6. Uchodźcy

CYGANKA

widzieliście cygana

o złotym zębie

POLAK

my tu tydzień śpimy

kura ostatnia nam została

pokoju

mieszkania szukam

jak pies budy

CYGANKA

duży jest jak dąb

NIEMKA

hab ich nicht gesehen

jemand hat mein koffer mit silbergeschirr geklaut

sie warfen mich auf die strasse von mainer wohnunhg

sie haben die wase mit tomattensuppe zerbrochen

CYGANKA

co powiedziała

DZIEWCZYNA

że jej srebrną zastawę ukradli

z mieszkania wyrzucili

wazę z pomidorową zupą

rozbili

CYGANKA

mój cygan

włosy miał czarne jak diabeł

UKRAINIEC

ja nie bacziw
ja nie znaju czto ja tu roblu

CYGANKA

mój cygan miał
czerwone spodnie

ŻYDÓWKA

ikh hob niszt gezen
nekht
cygajner zajnen dort gewen
menhot cigajner geharget
wen hobn zej gezungen un getanzn
mit gitare
mit fidl

DZIEWCZYNA

z obozu wróciła
tam byli cyganie
cyganów zabijali
jak tańczyli śpiewali
z gitarami
ze skrzypcami

CYGANKA

my biedni cyganie
chcieli nas wybić
sami wybici
mój cygan ma oczy jak miód

LWOWIACZKA

nie znać
ja knajała tydzień z lwowa
kindrusy tu są
odknajac się

CYGANKA

mój cygan
przyjechał
po złoto
po złoty pociąg
po złoty pierścionek dla mnie
idziemy na szaberplac

DZIEWCZYNA

zakładają tu teatr
chcę być aktorką
chcę grać
chcę mieć role
co robisz
puść mnie

CYGANKA

zagrasz teraz brudną
i garbatą

wywróżę ci
możesz powiedzieć przypadek czy fart
ja ci to powiem na pewno z kart

DZIEWCZYNA

oddaj mi medalik

CYGANKA

karty mówią
dzisiaj jest twój
szczęśliwy dzień

DZIEWCZYNA

nie wierzę w karty

CYGANKA

głupia gandzia
co tu namalowali na murze

DZIEWCZYNA

dobry wieczór
we wrocławiu

AKT II. PLAC GRUNWALDZKI - SZABERPLAC

1. Słup ogłoszeniowy

CYGANKA

przeczytaj mi ogłoszenia
mój cygan na pewno
napisał do mnie list

DZIEWCZYNA

oczu nie masz

CYGANKA

ja tylko piszę
nie czytam

DZIEWCZYNA

nie można umieć pisać
bez czytania

CYGANKA

a wiesz że można
trzy dni leżeć w trumnie
i po trzech dniach
się obudzić i iść na swój ślub
moja mama tak zrobiła

OGŁOSZENIOWCY

szukamy bo kochamy
kochamy bo szukamy

1.

poszukuję swej córeczki ali
lat dwa
twarz okrągła

- oczy niebieskie
 dołeczek na brodzie
 włosy jasne
 ubrana była w granatowy kaftanik
 długie pumpy
 miała dwie sukienki
 pierwsza ciepła
 kolor jasny granat
 w kraty popielate
 druga w szerokie białe pasy w czerwone kwiaty
 na nóżkach brązowe sandałki
 białe skarpetki
- 2.
- feluchno wracaj
 błagam cię
 jestem zrozpaczony
 jan
- 3.
- zaginął pies
 wabi się niedola
 odprowadzić za nagrodą
- 4.
- nauczyciel
 były więzień obozu
 prosi o pożyczzenie koca
- 5.
- mamusiu wróć
 dzidzia
- 6.
- w związku ze wzmożoną akcją wywożenia gruzu
 władze sanitarne przystąpiły do ekshumowania zwłok pogrzebanych na
 chodnikach i zieleńcach
 ekshumacji pojedynczych podejmuje się
 zakład oczyszczania miasta
 licząc za wykopanie zwłok
 odwiezienie na cmentarz osiemset złotych
- 7.
- wysiedlona
 spalona
 w dodatku kompletnie okradziona
 prosi o pomoc odzieżową
 a to
 suknie
 a to
 bieliznę
 a to
 pończochy
 a to

- buciki
 inaczej nie może otrzymać pracy
8.
 potrzebna panienska
 do podnoszenia oczek
 z własną igłą
 pralnia
- OGŁOSZENIOWCY
 szukamy bo kochamy
 kochamy bo szukamy
9.
 oddam za swoje
 niemowlę
 dziewczynkę
 dobrej rodzinie
10.
 pana bez ręki
 który widział mojego męża
 proszę o kontakt żona
11.
 obywatelu złodzieju kieszonkowy z tramwaju
 oddaj dokumenty
 resztę opijemy
12.
 bas i baryton potrzebni
 do przedwojennego chóru
 revellersów
13.
 obraz matki boskiej
 skradzionej z samochodu
 zwróć
14.
 doktor jepifanow ginekolog
 wszystkie zabiegi
 porady eugeniczne
 seksualne małżeńskie
 przedślubne zachcianki
15.
 uświadomiony obywatel nie myśli tylko o sobie
 rezygnując z grzejnika wieczorem
 umożliwia światło innemu
- OGŁOSZENIOWCY
 szukamy bo kochamy
 kochamy bo szukamy
- CYGANKA
 nie napisał do mnie
 wyrwę mu język
 wrzucę do sadzy
 napisz ogłoszenie za mnie

DZIEWCZYNA

mówiłaś że umiesz pisać

CYGANKA

jeszcze rano umiałam

człowiek od miłości głupieje

Piosenka zbiorowa „Na Szaberplacu”:

bo na szaberplacu wszystko można kupić
od świeżutkich warzyw aż po origami
tutaj bez pieniędzy możesz się obłupić
taki to wrocławski handel towarami

kukułka i półka i landrynek paczka
kogucik na kółkach i kaczka dziwaczka
kabaczki i laczki z betonem dwie taczki
na bóle pigułka i węgiel na sraczki

kaszanka skakanka miss tego poranka
wypina pingwina nazywa się hanka
krasnale na halę coś zawsze przemycą
korale fraktale i jeszcze bógwico

bo na szaberplacu wszystko można kupić (...)

2. Handel

SZABROWNIK I

obraz wartości rubensa tanio sprzedam
chcecie

CYGANKA

cygana o złotym zębie
widziałeś

SZABROWNIK I

módl się
żeby tylko zęba stracił

HANDLARZ

lód naturalny kupię na tony

CYGANKA

jedź w góry

SZABROWNIK II

świnki morskie sprzedaż nieograniczona

DZIEWCZYNA

jakie milutki

SZABROWNIK II

ze skóry rach ciach
na godzinę do garnka
palce lizać

CYGANKA

my jemy psy
jak jesteśmy głodni

MALARZ

portrety olejne wykonuję
bez obowiązku kupna

DZIEWCZYNA

nie chcę

CYGANKA

chce
ale szukamy mojego cygana
ze złotym zębem
może portret mu zrobiłeś

SZABROWNIK III

cukierki na pchły
polecam

CYGANKA

jeden w promocji

SZABROWNIK III

a kupisz

CYGANKA

kupię
jak ukradnę

ZOOLOG

wypycham ptaki i zwierzęta
zoolog

SZABROWNIK IV

pijawki tegoroczne świeże
wysają złą krew
ból głowy

CYGANKA

jedną spróbuję
chcesz

DZIEWCZYNA

weź to ode mnie

SZABROWNIK IV

może krokodyła
mam w domu
chodźcie ze mną

HANDLARZ

maszyny do pisania
z niemieckich na polskie
przerabiam

ŻYD

hern tsu
szpiln di fidl

CYGANKA

przydałby się nam
do zespołu

SZABROWNIK V

nogi i ręce sztuczne
odsprzedam
chcecie dziewczyny

CYGANKA

wszystko mam
na swoim miejscu

DZIEWCZYNA

ja też

SZABROWNIK V

a może coś na figurkę rower
hulajnogę
wrotki

PLUSKWIARZ

pluskwy tysiąc złotych płacę
za znalezienie żywej pluskwy
po przeprowadzonej przeze mnie dezynfekcji

CYGANKA

ty masz pluskwę

PLUSKWIARZ

gdzie

CYGANKA

w uchu

SZABROWNIK VI

zęby złote kupię
i zwykle
dobrze zapłacę
chcecie sprzedać
na bok pójdziemy
wyrwę bez bólu

CYGANKA

a nie chciał ci sprzedać
złotego zęba cygan

SZABROWNIK VI

z cyganami nie robię interesu

CYGANKA

z cyganami nie chcesz
a sam groby w nocy rozkopujesz
wyrzucasz zęby trupom

DZIEWCZYNA

skąd wiedziałas

CYGANKA

miał czarne od ziemi paznokcie

PERKUSISTKA

rutynowa perkusistka
szuka zespołu jazzowego

CYGANKA
mogłabyś z nami zagrać

PERKUSISTKA
gracie jazz

CYGANKA
gramy co chcemy

SZABROWNIK VII
bielizna damska
świeża
pachnąca

CYGANKA
ciepła jeszcze od szkopskiego tyłka
ukradłeś niemkom
co szły na dworzec
poszczułeś pistoletem
teraz się podziel

SZABROWNIK VII
kto nie kradnie ten nie ma
cyganie o tym wiedzą

DZIEWCZYNA
chodźmy stąd

NIEMKA
bitte kauft meine bücher
ich bin so hungrich

SZABROWNIK VII
chciałaś wojnę
jedz teraz książki

SZABROWNICY
ruscy idą
uciekamy

3. prostytutka

PROSTYTUTKA
ich habe kein herz
ich habe keinen
ich habe keine magen
ich habe keinen arsch
komm mit mir
ich liebe dich
vater... hängt... auf strassenlampe
wir kann nicht ausziehenn

CYGANKA
co

DZIEWCZYNA
jej ojca na latarni powiesili
nie może go zdjąć
chce żeby im pomógł

ROSYJSKI ŻOŁNIERZ

jest' u ciebia czisy

PROSTYTUTKA

ich bin schön

spazier mit mir

mutter lässt mich nicht ins haus

mit russischer soldat

DZIEWCZYNA

matka jej kazała

przyjść z rosyjskim żołnierzem

ROSYJSKI ŻOŁNIERZ

czisy

DZIEWCZYNA

chce zegarki

a na dwóch rękach

PROSTYTUTKA

nicht töten uns nicht

ich liebe dich

das weissenhaus wo magnolien wachsen

ROSYJSKI ŻOŁNIERZ

czisy

DZIEWCZYNA

uhren

PROSTYTUTKA

wir haben uhren

ROSYJSKI ŻOŁNIERZ

idi pierwaja

CYGANKA

harmuzagh

DZIEWCZYNA

co

CYGANKA

pozostanie sam do końca życia

nikt nie zwróci na niego życzliwego oka

w potrzebie nie wspomże

najbliżsi odwrócą twarz

brzydzić się nim będą

ROSYJSKI ŻOŁNIERZ

dawaj riuksak

cyganskaja suka

4. Pierścionek

SZABROWNIK

pierścionki

łańcuszki

kolczyki

DZIEWCZYNA

ładny

SZABROWNIK
co mi dasz za niego

DZIEWCZYNA
nic nie mam

SZABROWNIK
masz ładną buźkę
chodź ze mną
za pierścionek

CYGANKA
uwodź go

DZIEWCZYNA
nie umiem

CYGANKA
chcesz być aktorką
graj
nie marudź

SZABROWNIK
nie zadawaj się z cyganichą

DZIEWCZYNA
a co jeszcze masz

SZABROWNIK
pierścionki
łańcuszki
kolczyki

CYGANKA
wywróżę ci z czoła

SZABROWNIK
wynoś się

CYGANKA
żona ci uciekła z niemcem
dzieci wzięła
ciebie z domu wykopała

SZABROWNIK
skąd wiesz

CYGANKA
daj pierścionek
wiem gdzie jest twoja żona
prawda lubi złoto

SZABROWNIK
mów

CYGANKA
widzę statek
płynie do argentyzny
dzisiaj jeszcze wszystko stracisz
okradną cię
pobiją

SZABROWNIK
wynoś się

CYGANKA

niemce dzisiaj
 palca obciąłeś
 pierścionki ukradłeś
 z uchem kolczyki
 zerwałeś
 jeszcze lepkie
 od krwi

SZABROWNIK

czarownica

CYGANKA

idź na księdza
 życie ocalisz

SZABROWNIK

pierścionek

CYGANKA

nie mam połknęłam

5. Druga retrospekcja

CYGAN

nie rzucaj we mnie
 sianem

CYGANKA

drapie mnie w plecy
 truskawki

CYGAN

ukradłaś

CYGANKA

wszystko jest wszystkich
 rozłóż mi truskawki na brzuchu
 jedz
 napchaj gębę truskawkami
 wnieś mnie na tę górę

CYGAN

co to

CYGANKA

bomby
 samoloty jak czarne wrony
 na niebie
 bomby na głowy nam rzucają
 my cyganie
 nie boimy się śmierci

6. Występ

DZIEWCZYNA

wszystko w porządku?

CYGANKA

głodna jestem
 chyba przez to mam wizje
 zaraz coś wymyślimy
 chcesz być aktorką
 tu zacznij się twoja kariera
 śpiewaj
 a ja będę zbierać jedzenie

DZIEWCZYNA

nie chcę

CYGANKA

szkoda życia na nie chcę

CYGANKA I DZIEWCZYNA

tańczcie i śpiewajcie
 nie ma wojny
 nie ma bomby
 nie chowamy się po piwnicach
 jak szczury
 tańczmy i śpiewajmy
 nie ma wojny
 nie ma bomby
 rzućcie nam coś złotego
 to wam pokażemy
 coś pikantnego

DZIEWCZYNA

dostaliśmy chleb
 ser
 mleko

CYGANKA

kto jest odważny
 ten ma świat

ŻYDOWSKI AKTOR

uroczyste otwarcie
 teatru żydowskiego
 kabaretu
 artystyczno-literackiego
 humor
 sentyment
 piosenki
 pierwsza premiera
 po wojnie
 wejście na premierę
 za towary spożywcze niekoszerne

DZIEWCZYNA

idziemy za nim

CYGANKA

załatwię ci robotę
 jeszcze dzisiaj będziesz

grać w teatrze
 będą nosić cię
 na rękach
 DZIEWCZYNA
 naprawdę
 CYGANKA
 to co masz w sercu
 masz w życiu

AKT III. KNAJPA W BUNKRZE / KOTLARSKA

1. Żydowski aktor

CYGANKA
 postawisz nam
 ŻYDOWSKI AKTOR
 za co
 CYGANKA
 za ładną buźkę
 za nóżki patyki
 za wcięcie w pasie
 zobacz
 dusza nie dziewczyna
 serce ma jak złoto
 śpiewa gra tańczy
 za trzy aktorki
 weź ją do teatru
 nie pożalujesz
 ŻYDOWSKI AKTOR
 obsada zapięta
 program spięty
 CYGANKA
 wszystko można odpiąć
 z dymem
 faszyści chcieli mnie puścić
 z dymem
 puściłam im ciężarówkę
 kartę losuj
 kartę wybierz
 karta mówi
 ŻYDOWSKI AKTOR
 nie chcę
 CYGANKA
 szkoda życia
 na nie chcę
 dotknij kartę
 dotknij przyszłość

ŻYDOWSKI AKTOR
 no dobra
 CYGANKA
 widzisz tę damę
 tego króla
 czerwone serca
 zakochasz się
 dzisiaj
 ŻYDOWSKI AKTOR
 mam na głowie teatr
 a nie miłość w głowie
 CYGANKA
 na miłość wszyscy za słabi
 a teatr widzę
 ŻYDOWSKI AKTOR
 jaki
 CYGANKA
 daj łyka
 to powiem
 jej też
 DZIEWCZYNA
 nie piję z jednej szklanki
 CYGANKA
 królowa pije sama
 ŻYDOWSKI AKTOR
 co teatr
 CYGANKA
 uważaj na wrzody
 będzie premiera
 będzie problem
 będzie sukces
 ale widzę
 ŻYDOWSKI AKTOR
 co
 CYGANKA
 daj
 jeszcze
 zaschło mi w gardle
 będziesz musiał uciekać
 ŻYDOWSKI AKTOR
 gdzie
 CYGANKA
 za góry
 za morze

2. Dyrektor teatru

DYREKTOR TEATRU
 nie ma premiery

AKTORKA

ryfka i rutka
 nogi krowy
 zżarły
 leżą od rana
 w garderobie
 głowę
 głos
 nogi straciły

DYREKTOR TEATRU

koniec ze mną
 koniec z nami
 koniec z brawami

ŻYDOWSKI AKTOR

spadły nam z nieba
 te dziewczyny
 śpiewają i tańczą
 na szaberplacu
 pokazały numer
 są niezłe

CYGANKA

nie jesteśmy żydówkami

DYREKTOR TEATRU

to nic

ŻYDOWSKI AKTOR

ale lubicie żydów
 prawda

CYGANKA

tak
 ale nas jest dwie

ŻYDOWSKI AKTOR

to dobrze

DYREKTOR TEATRU

zaśpiewacie dwie

ŻYDOWSKI AKTOR

będziecie spać w garderobie

CYGANKA

z rzygającymi aktorkami
 i tobą

ŻYDOWSKI AKTOR

tak

DYREKTOR TEATRU

pokażcie się
 obróćcie się

CYGANKA

krowa
 nie ja

DYREKTOR TEATRU

są ładne
są zgrabne
są powabne
przyciągną ludzi
jedna jest biała druga czarna
jedna mała druga duża
jedna jest ostra druga łagodna

AKTORKA

oczy ci świecą

DYREKTOR TEATRU

ratuję premierę

AKTORKA

podrywasz je
patrzysz
patrzysz
oczy wypatrzysz
głowę ci wykręciły
olej z głowy wylały

DYREKTOR TEATRU

premierę mam na głowie

AKTORKA

one się nie nadają
scena ich nie chce
odpycha je
po minucie ludzie zasną
wyjdą
trzasną drzwiami

DYREKTOR TEATRU

każdy kiedyś zaczyna
dziś one zaczną

AKTORKA

znajdź kogoś innego
na ich miejsce
pełno aktorów bez sceny
po ulicach chodzi
znajdziemy kogoś

DYREKTOR TEATRU

nie ma czasu
są trzeba brać

AKTORKA

jak tak
to powiem ci
z amatorami nie gram
grałam z najlepszymi
teraz mam grać z najgorszymi

CYGANKA

pokaż tej małpie
co umiesz

Piosenka Dziewczyny „Być jak Greta Garbo”:

być albo nie być
 kim być albo nie być
 oto jest pytanie
 albo komu wierzyć
 kto odpowie na nie
 albo się dopytać
 co myśleć o sobie
 albo chcieć usłyszeć
 co serce podpowie
 albo

być jak Greta Garbo
 grać jak Greta Garbo
 Gretą się obudzić
 i nie nudzić albo

starać się być sobą
 i zasypiać z żalem
 albo być jak Greta
 albo nie być wcale

CYGANKA

mamy też duet

CYGANKA I DZIEWCZYNA

nie ma wojny
 nie ma bomby
 nie chowamy się po piwnicach
 jak szczury
 tańczmy i śpiewajmy
 nie ma wojny
 nie ma bomby
 rzućcie nam coś złotego
 to wam pokażemy
 coś pikantnego

DYREKTOR TEATRU

koszerny striptiz
 tak nazwiemy
 wasz numer
 ludzie kupią
 ludzie zwariują
 ludzie oszaleją

3. Awantura o torebkę

AKTORKA

ktoś mi ukradł torebkę
 pomadkę

kredkę
 puder
 bez makijażu
 nie wyjdę na scenę
 bez makijażu

DYREKTOR TEATRU
 gdzie zostawiłaś

AKTORKA
 tu zostawiłam
 wyszłam do toalety
 nie mogłam patrzeć
 na damską bieliznę
 zamiast na aktorki
 usłyszałam
 skończyły
 wracam
 nie ma torebki
 przeszukaj cygankę

CYGANKA
 pluję na twoją torebkę
 zmiję masz
 nie język

AKTORKA
 plunęła mi w twarz
 glisto oślizła

DZIEWCZYNA
 ona nie ukradła
 była cały czas ze mną
 śpiewała i tańczyła

AKTORKA
 cyganka to złodziejka
 wie każdy
 na każdym podwórku

DZIEWCZYNA
 faszystowski teatr

AKTORKA
 kura lepiej śpiewa
 idź lepiej pod latarnię

DZIEWCZYNA
 gęba jak dupa

AKTORKA
 druga mi plunęła
 a ty stoisz
 łap ją
 pobij ją
 do więzienia ją
 wstaw się za mnie

DYREKTOR TEATRU

kobiety ze sobą
faceci ze sobą
złapałaś ją za rękę

AKTORKA

pożałujesz tego
sam będziesz grał
koniec z tą budą
koniec z teatrem
koniec z nami

DYREKTOR TEATRU

proszę znalazła się
torebka

ŻYDOWSKI AKTOR

zostawiłaś w toalecie

AKTORKA

co

ŻYDOWSKI AKTOR

sprawdź
czy jest wszystko

AKTORKA

weź torebkę ode mnie
znam was
wiem co uknuliście
znajdziemy sobie aktoreczki
a mnie na bruk

ŻYDOWSKI AKTOR

prześń grać
sprawdź torebkę

AKTORKA

odczep się
wszystko jest

ŻYDOWSKI AKTOR

to biegnij za nią

AKTORKA

a co to olimpiada

4. Żydowski aktor

ŻYDOWSKI AKTOR

poczekajcie

CYGANKA

oczy mówią za ciebie
zobaczmy co powie język

ŻYDOWSKI AKTOR

ona jest bez głowy
premiera na głowie
histeria i zazdrość
po premierze

wszystko się uspokoi
 opadną nerwy
 Kocham was
 tak powie
 przyjdźcie wieczorem
 pokażcie swój numer
 zdobędziecie miasto
 rozpalicie ludziom serca
 rozgrzejecie umysły
 wymieciecie wojnę z głów
 zróbcie to ludziom
 czekają na to

CYGANKA

zobaczymy
 jeszcze mamy cały dzień

DZIEWCZYNA

a miał to być
 szczęśliwy dzień

CYGANKA

szczęście nie ma nóg
 nie przyjdzie
 musisz po nie pójść

Piosenka Żydowskiego Aktora:

W dwóch dziewczynach naraz zakochałem się
 nie wiem w której bardziej nie wiem w której mniej
 żydowski ambaras, kochanek in spe
 będę kochał obie, obie będą mnie

Jedna mi serce na talerzu zjadła
 druga mi serce z kieszeni ukradła
 pierwszej bym oddał jeszcze trzy grosze
 drugą o serce z powrotem poproszę

W dwóch dziewczynach na raz zakochałem się (...)

Dla jednej mógłbym się golić codziennie
 dla drugiej zarost bym miał naprzemiennie
 jedna by miała lepiej od drugiej
 o ile się w obu przez noc nie pogubię

5. Ruiny

CYGANKA

jedziemy

DZIEWCZYNA

po gruzach
 cegłach

bruku
 po szkle
 dziury po bombach
 CYGANKA
 kurz wchodzi w oczy
 ale dobrze widzę
 DZIEWCZYNA
 miasto bez miasta
 CYGANKA
 można nowe wymyślić
 CYGANKA I DZIEWCZYNA
 miasto wymyślimy
 od nowa
 DZIEWCZYNA
 domy bez okien
 domy bez dachów
 domy bez drzwi
 w oknach spalone firanki
 CYGANKA
 balkony wiszące jak wargi
 DZIEWCZYNA
 fortepian bez nogi
 z rozsypanymi klawiszami
 CYGANKA
 teraz można grać
 rower ze złamanym kręgosłupem
 sierota czołg
 DZIEWCZYNA
 krzesło złamane w pół
 pęknięty manekin
 CYGANKA I DZIEWCZYNA
 miasto wymyślimy
 od nowa
 CYGANKA
 lampa uliczna jak żyrafa
 DZIEWCZYNA
 dymy unosi wiatr
 powyginane kraty
 płot ogródkowy
 CYGANKA
 hełm gniazdo
 papiery szwędające się
 DZIEWCZYNA
 cegły
 łuski
 puste walizki
 CYGANKA
 drzewa kikuty sterczące

CYGANKA I DZIEWCZYNA

miasto wymyślimy
od nowa

DZIEWCZYNA

ostrzelane ściany
kule rozrywały tynk

CYGANKA

wyrwane z szyn tramwaje
rozryte barykady

DZIEWCZYNA

parki zamienione w cmentarze
napis
stoi
projezd zakryt
front

CYGANKA I DZIEWCZYNA

miasto wymyślimy
od nowa

5. Stara Cyganka

Piosenka Starej Cyganki (na podstawie wiersza Papuszy „Przychodzę do was” – „me jawjom ki tume”):

nie przysłam do was byście jeść mi dali
przychodzę byście chcieli mi uwierzyć
nie przysłam do was po wasze pieniądze
przychodzę byście rozdali je wszystkim
przychodzę do was z podartych namiotów
wiatr je poszarpał i zabrała woda
proszę was wszystkich proszę starych ludzi
i małe dzieci i piękne dziewczyny
zbudujcie domy srebrne jak namioty
co w lesie stoją pobielane mrozem
nie przysłam do was po wasze pieniądze
przychodzę byście wszystkich przyjąć chcieli
żebyście czarnej nocy nie czynili
w biały dzień
żebyście czarnej nocy nie czynili
w biały dzień
przychodzę do was z podartych namiotów
wiatr je poszarpał i zabrała woda
proszę was wszystkich proszę starych ludzi
i małe dzieci i piękne dziewczyny
nie przysłam do was byście jeść mi dali
przychodzę byście chcieli mi uwierzyć
nie przysłam do was po wasze pieniądze
przychodzę byście rozdali je wszystkim
przychodzę byście chcieli mi uwierzyć
przychodzę byście chcieli mi uwierzyć

STARA CYGANKA

pokaż mi rękę
powrózę ci

DZIEWCZYNA

jedna wróżba
dziennie wystarczy

CYGANKA

mam karty
lepiej wróżę

STARA CYGANKA

ja wróżę z bicia serca

CYGANKA

cygana ze złotym zębem
szukam w breslau
powiedz gdzie jest

STARA CYGANKA

złotego zęba
lepiej nikomu nie pokazywać
to może być ostatni uśmiech w życiu
w tym mieście

CYGANKA

trzymaj mi serce
powiedz
gdzie jest mój złotozębny cygan

STARA CYGANKA

zamknij oczy
spluń
nabierz powietrza
nie wypuszczaj
jest blisko
wypuść powietrze
daj mi chleb
głodna jestem
muszę mieć siłę
żeby mówić

CYGANKA

daj jej szybko

DZIEWCZYNA

masz

STARA CYGANKA

więcej

CYGANKA

daj jej cały bochenek

DZIEWCZYNA

nic nam nie zostanie

CYGANKA

chleb ukradnę
miłości nie ukradnę

STARA CYGANKA

słuchaj dobrze
zobaczysz go
jeszcze dzisiaj
nie możesz tylko
położyć się na ziemi
spojrzeć w oczy złego
kopnąć psa
więcej nie powiem

CYGANKA

dam ci pierścionek

DZIEWCZYNA

jest mój

CYGANKA

ukradłam go
jest mój
muszę wiedzieć
gdzie jest mój cygan
masz
mów

STARA CYGANKA

nie chcę
pojedziemy na cmentarz
dziś jest pogrzeb żony króla cyganów
spadła z konia
na płot
tam będą wszyscy cyganie
z breslau

6. Trzecia retrospekcja. Jezioro

CYGANKA

chcę pływać
rozbierzmy się do naga
ty pierwszy
zamknij oczy
nie podglądaj
wchodzimy po szyję
nie umiem pływać
co to

CYGAN

niemcy jadą
nabierz powietrza
głowa pod wodę

CYGANKA

chcesz mnie utopić

CYGAN

trzymaj się moich pleców

CYGANKA

strzelają do naszych
podpalają nasze wozy
tato i mama

CYGAN

musimy odpłynąć od brzegu

CYGANKA

zobaczą nasze ubrania na brzegu

CYGAN

za ciemno

CYGANKA

przytul mnie

CYGAN

będzie wszystko dobrze
nawet jak będzie źle

AKT IV. CMENTARZ OSOBOWICKI

1. Przebieranka

STARA CYGANKA

na pogrzebie mogą być
tylko cyganie

CYGANKA

będziesz cyganką
spódnicę na drugą stronę włóż
chustę na głowę
nic tam nie mów
zagrasz
że masz krótką nogę
o tak
przywiążę cię sznurkiem
do siebie
żebyś nie zginęła

DZIEWCZYNA

nie jestem krową

STARA CYGANKA

cyganka pomaga
cyganka ma rację
idzie kondukt

Piosenka Starej Cyganki „Pogrzeb”:

tańcz zmarła duszo
w trumnie
masz sukienkę nową
w trumnie
chustę kolorową

w trumnie
 z podniesioną głową
 dumnie
 żyj zmarła duszo
 w świecie
 gdzie się wianki duszom
 plecie
 skąd nie będziesz chciała wrócić
 żeby z nami smętnie nucić
 tańcz zmarła duszo
 tańcz duszo tańcz

2. Król Cyganów

KRÓL CYGANÓW

nie goliłem się
 ani nie czesałem
 ktoś kichnął

CYGANKA

to moja siostra
 ma krótszą nogę
 nie mówi
 ale kicha

KRÓL CYGANÓW

musi natychmiast naderwać coś
 z ubrania

CYGANKA

zerwiemy ci wstążkę
 wygramy z nieszczęściem

KRÓL CYGANÓW

nie
 nie myłem nóg
 zębów też nie myłem
 spodnie
 koszule
 tak
 te same od tygodnia
 jak tam będziesz
 dziadka pozdrów
 nauczył mnie robić
 patelnię
 garnki
 wujka nie pozdrów
 ukradł mi konia
 miejsce mi przygotuj
 tron taki z drewna
 z sosnowego
 nie

nie znajdę sobie żadnej cyganki
 wiem
 mówiłaś
 że mi wszystkie włosy z piersi wyrwiesz
 możesz odejść w zaświaty
 tak tak

CYGANKA

królu
 na chwilę można

KRÓL CYGANÓW

czego chcecie
 z żoną mówię
 jeszcze ze świata nie uciekła

CYGANKA

szukamy cygana o złotym zębie

KRÓL CYGANÓW

jak się tu znalazłyście

CYGANKA

ja z gór przyjechałam
 rodziców Niemcy
 rozstrzelali jak kaczki
 spalili wozy
 jak z moim cyganem pływałam w jeziorze
 przeżyłam
 niemiecki żołnierz zrobił ze mną zakład o życie
 jak ukradniesz dowódcy paczkę papierosów
 dla mnie
 to przeżyjesz
 tak powiedział
 ukradłam dowódcy jak wróżyłam mu z czoła
 kazał mi uciekać do lasu
 a sam strzelał w powietrze
 tak przeżyłam
 te papierosy
 o
 noszę cały czas w staniku

KRÓL CYGANÓW

a to kto

CYGANKA

siostra cyganka
 znalazłam ją w błocie
 muszę się z nią tułać
 chętnie bym jej znalazła męża

KRÓL CYGANÓW

podobasz mi się

CYGANKA

żona tu leży

KRÓL CYGANÓW

ty będziesz nową
co umarło
nie żyje

CYGANKA

mojemu cyganowi
ze złotym zębem
dałam wianek

KRÓL CYGANÓW

to nic
była wojna
wianki się gubi
mam złotego zęba
jak twój cygan

CYGANKA

wyrwij sobie
złotego zęba

KRÓL CYGANÓW

podaj te obcegi
masz
złotego zęba
to prezent

CYGANKA

nie chcę mieć głupiego męża
co wrywa sobie
złote zęby

KRÓL CYGANÓW

mam jeszcze trzy
porwę cię

CYGANKA

weź sobie siostrę
za żonę
ma wianek

DZIEWCZYNA

nie chcę go za męża
nie taka była umowa
myślisz
głupia gandzia jestem

CYGANKA

życie ratuję
cygana kocham

DZIEWCZYNA

a ja mam co dwa
życia

KRÓL CYGANÓW

wolę ciebie
chodź tu

na koniu cię porwę
tam stoi

CYGANKA

żona się ruszyła

KRÓL CYGANÓW

gdzie

CYGANKA

cygan ze złotym zębem
na języku ostrzył ten nóż

rusz się

a szyją ci dusza

ucieknie do żony

KRÓL CYGANÓW

widziałem cygana ze złotym zębem

CYGANKA

tak

KRÓL CYGANÓW

stał przy zdechłej żyrafie
chciał mi ją sprzedać

CYGANKA

co więcej

KRÓL CYGANÓW

chciał żeby moja matka
mu powróżyła
czy znajdzie złoty pociąg

CYGANKA

włóż do trumny

do żony

będziecie sobie gadać

KRÓL CYGANÓW

dorwę cię

obedrę ze skóry

upiekę jak barana

CYGANKA

krzycz aż ci

złote zęby wypadną

3. Klótnia

DZIEWCZYNA

chciałaś mnie sprzedać

jak krowę

CYGANKA

króla cyganów

za męża

to

tańczyć

śpiewać
jeść ze złotych talerzy
mieć koronę

DZIEWCZYNA
trzeba było sobie zostać
ciebie chciał
nie mnie

CYGANKA
trzeba mu było
dać buziaka
zakochałby się
z miejsca

DZIEWCZYNA
jak nas znajdzie
skórę z nas pozdziera

CYGANKA
nie powie
dziewczyny mnie zamknęły w trumnie
wstyd mu język zawiąże
powie
gandzie na mnie napadli
zęba złotego wyrwali
zamknęli mnie w trumnie

DZIEWCZYNA
nie wierzę ci
myślałam
jesteśmy przyjaciółkami
nie wiesz co czuję
zrobiłaś ze mnie głupią
zrobiłaś ze mnie niedojdę
dałam się oszukać
po co za tobą szłam
chciałam grać w teatrze
a nie chodzić po cmentarzu
cyganie zawsze kłamią
zabrałaś mi mój pierścionek
który wcześniej mi dałaś

CYGANKA
życia nie wymyślisz
mój cygan na mnie w zoo
z żyrafą czeka

DZIEWCZYNA
odcinam sznurek
na zawsze

CYGANKA
zawsze jest krótkie
jak koszulka

AKT V. ZOO

1. Szukanie zoo

ŻOŁNIERZ RADZIECKI

kuda ty

CYGANKA

do zoo

ŻOŁNIERZ RADZIECKI

dokumenty pażałsta

CYGANKA

uciekałam przez las

strzelali

w obcas mi strzelili

wypadły mi dokumenty

w błoto

potopiły się

ŻOŁNIERZ RADZIECKI

idi za mnoj

CYGANKA

muszę do zoo

do cygana ze złotym zębem

ŻOŁNIERZ RADZIECKI

ruki wwierch

CYGANKA

masz żonę

ŻOŁNIERZ RADZIECKI

da

CYGANKA

ona tam czeka

wiśnie zrywa do kosza

na konfitury

wiem kiedy ją zobaczysz

ŻOŁNIERZ RADZIECKI

nu a kagda

CYGANKA

wiem co nikt

nie wie

zdjęcie pokaż

nie pojedziesz do domu

ŻOŁNIERZ RADZIECKI

poczemu

CYGANKA

tu przyjedzie

tu urodzi

gdzie jest szpital

ŻOŁNIERZ RADZIECKI

zdies'

CYGANKA

tam dwóch synów
na świat wypuści

ŻOŁNIERZ RADZIECKI

ja chcę żyć
nie wojować
ja chcę mieć żonę
nie wojować
ja chcę mieć dziecię
nie wojować

CYGANKA

wyciągaj to coś nakradł
złote monety
tu masz

ŻOŁNIERZ RADZIECKI

na

CYGANKA

jeszcze masz
wszystko oddasz
żona przyjdzie
nie oddasz
pójdzie do innego
zabrałeś komuś
wzięłaś klątwe
żony nie lubią
złodziei

ŻOŁNIERZ RADZIECKI

ja nie durak

CYGANKA

ty nie głupi
gdzie zoo

ŻOŁNIERZ RADZIECKI

wpieredi

2. Dyrektor zoo

CYGANKA

to zoo

DYREKTOR ZOO

guten tag
wilkommen
dzień dobry
zapraszam
das ist majn bester frojnd moryc
hand byte

CYGANKA

małpa w czapce
małpa na rowerze

DYREKTOR ZOO

unsere zoogartn yst achciś jare alt
 antilopn laufn
 hop hop dort
 elefantn sztekn rüsl yn di taszn
 kyndea werfn fysze füa pynguin
 bere tancn
 is lade ale ajn zoo ys geufnet
 masz papierosy
 moritz raucht cigaretn

CYGANKA

papierosy
 życie mi uratowały
 człowiekowi nie dam
 małpie dam

DYREKTOR ZOO

przyszli rano
 prosiły o pomoc
 zwierzęta mówią tylko trzeba umieć słuchać
 prosiły żeby je nie zabijać
 prosiły żeby nie strzelać
 moritz kom hia

CYGANKA

w mieście nie strzelają
 nie ma się co bać

DYREKTOR ZOO

majn liber prync moryc
 srebrną łyżeczką herbatę pije

CYGANKA

widziałeś cygana
 chciał sprzedać żyrafę królowi cyganów

DYREKTOR ZOO

żyrafa stoi je liście
 przysłali pismo
 otworzyłem klatki
 wychodzić nie chciały
 wychodzić się bały
 wolność nie każdy umie
 moryc szlaft
 zasnął
 która godzina
 trzeba kasy otworzyć
 budki z pamiątkami
 kindea komn
 postkarten myt moryc
 lulu znajdź zwierzęta
 przyprowadź
 są w parku

nie strzelać
nie strzelać

Piosenka Dyrektora zoo:

Przyszli rano żołnierze i rozstrzelali
zwierzęta jak dzieciom słodycze dawali
żeby wyszły – i wyszły
piszczały jęczały
krzyczały płakały
tak bały się bały
nie miały już siły
prosiły nie strzelać
mówiły mówiły by krwi więcej nie lać
bo mówią zwierzęta wystarczy się wsłuchać
to jeszcze nie puenta musicie zaufać – kocham zwierzęta nie ludzi

ta niedźwiedzica ta cynamonowa
ukryła za skałą się – butelkę z mlekiem
przyniosłem jej pytam dlaczego się chowa
a ona że chowa się przed złym człowiekiem

lew rysiu co prosił mnie „podrap za uchem”
co to miał słowo za słowo honoru
za szopem wstawił się za swoim druhem
nie pozostawił tym gnojom wyboru

a oni strzelali serce mi rwali
do siatki podbiegły dwie antylopy
pogłaskać mnie chciały znów padły strzały koala z tukanem zajęły oko-
py
słoń szukał landrynek a ci magazynek zmieniali tylko ciągle na nowy
i małpkom w kołysce strzelali w tył głowy
kocham zwierzęta nie ludzi
a jeszcze depeszę mi taką przysłali
przyjdziemy rozstrzelać zwierzęta
ja odpisałem że powariowali
a potem już tylko pamiętam

DYREKTOR ZOO

w klatce z moritzem
mnie zamknęli
klucz wyrzucili
cygan ze złotym zębem
wypuścił mnie z klatki
żyrafę wziął ze sobą

CYGANKA

kto bierze
temu potrzeba

DYREKTOR ZOO

cygan zje żyrafę
nie jem zwierząt
od dziecka

CYGANKA

masz tu moritz
drugiego papierosa
na później
buty chodźcie do parku
znaleźć cygana
co ukradł żyrafę
i mi serce

Piosenka Cyganki „Liżę twoje serce” :

w tych butach co mam na nogach
do rzeczy mogłabym przejść
dorzeczem dopłynąć jak woda
i zlać wszystkich w jedną część
nie jestem tu bez znaczenia
zaznaczę, że nie tylko ja
potrafię być od niechcienia
najjaśniej świecącą z gwiazd

liżę twoje serce
liżę twoje serce
ja to ja – nic więcej
liżę twoje serce
liżę twoje serce
liżę twoje serce
przyjmij mnie w podzięcie
liżę twoje serce

gdy nie raz to tu i teraz
bezczelnie za krótko trwa
w następną podróż się zbieram
i razem z chwilą gdzieś gnam
bo jakie czas ma znaczenie
gdy na coś go ciągle brak
i czasem niczego nie zmienię
i tak moja pieśń będzie trwać

liżę twoje serce (...)

kim my jesteśmy w paradzie atomów
czym byłby bez nas ten za krótki świat
czy zawsze będziemy daleko od domu
kogoś innego przed sobą grać

AKT VI. PARK / DŻUNGLA / SAFARI

1. Czwarta retrospekcja. Ukryci

CYGANKA

pada deszcz

otwórz usta

pijemy

CYGAN

cicho

CYGANKA

psy wrzeszczą

CYGAN

niemcy idą

CYGANKA

wspinamy się na drzewo

szybko

do góry

podsadź mnie

CYGAN

do góry małpko

CYGANKA

wchodź

ustrzelą cię

zedrą skórę

CYGAN

wyżej wchodzimy

skryj się

CYGANKA

są pod nami

szukają nas

CYGAN

sikamy na hełmy

CYGANKA

deszcz

myślą

CYGAN

poszli

CYGANKA

mam mokre usta

ile razy całowałeś

dziewczynę

na drzewie

CYGAN

raz

CYGANKA

świnia

CYGAN

teraz

CYGANKA

uwważaj

lecimy

CYGAN

trzymaj się gałęzi

CYGANKA

tyłek mam w szyi

CYGAN

ktoś celuje

ktoś strzela

Piosenka Cyganki „To dżungla, nie park”:

dżungla dżungla dżungla

nie park

to dżungla dżungla dżungla

nie park

to dżungla nie park

w mieście dzicz

nadstawia kark

by żyć żyć żyć

w tej dżungli alejki

kaleki, kolejki

po leki na lęki

na męki na dźwięki

niemieckiej piosenki

śpiewanej od ręki

a alele a alele

a rikn takn toma

a rikn takn toma

a maza maza maza

a maza maza maza

a alele paloma palome

2. Safari

CHEŁPAK ZE LWOWA

dzień dobry

CYGANKA

nie strzelaj

mam gruby diament

CHEŁPAK ZE LWOWA

witam śliczniutką panienkę

nic się paniencie nie stalo

jak panienka spadła z drzewa

nic sobie nie złamała

CYGANKA

tyłek mam rozbity
jak arbuz

CHŁOPAK ZE LWOWA

nie mam zwyczaju strzelania do pięknych
panienek
które chodzą po drzewach
ale przyznam szczerze
że w pierwszej chwili pomyślałem
lamparcica wspięła się na drzewo
będzie na obiad
myślę
pieczona lamparcica
we lwowskim sosie
w ostatniej chwili zmienilem kierunek lufy
kiedy panienska krzyknęła
diament
jaki gruby diament panienska posiada
mógłbym zerknąć

CYGANKA

nie mam połknęłam

CHŁOPAK ZE LWOWA

to żołądek panienski
można oszacować
że warty jest tyle co park
i stadion olimpijski
który niedaleko się rozciąga
jak panienska wzrok wyteży
zobaczy między drzewami

CYGANKA

zwierzęta straszysz
serca też mają

CHŁOPAK ZE LWOWA

w tym szczególnym parku
który można śmiało nazwać safari
znajdują się wypuszczone z klatek
okolicznego zoo
egzotyczne zwierzęta
stąd wziąłem
panienkę za egzotyczne zwierzę
za lamparta
mój dziadek hrabia
jeździł przed wojną na safari
do afryki północnej
przywoził okazy zwierząt
słonie
krokodyle
lwa do tej pory mam przed oczami

jak patrzy na mnie
ze ściany
oczywiście już wypchany
zwierzęta stanowiły główną atrakcję salonu
z kominkiem
mówił mi
wyczynem jest zastrzelić lamparta

CYGANKA

co robisz

CHŁOPAK ZE LWOWA

zakładam pulapkę na lisa
lub inne zwierzę
trafiła panienka do miasta
w którym zdobywa się jedzenie
na różne sposoby
brzuch wola nieustannie
nakarm mnie proszę
staram się znaleźć sposób
żeby zaspokoić głód
mój i moich kochanych rodziców
trzeba sobie radzić
w tych głodnych czasach

CYGANKA

zapchałeś moją głowę słowami
widziałeś cygana o złotym zębie

CHŁOPAK ZE LWOWA

widziałem z okna mojego domu
być może jest jeszcze tam
ponieważ miał
pewną sprawę do moich rodziców
może panienka pójść ze mną
panienka na pewno chce wiedzieć
jaką sprawę
powiem na miejscu
wtedy panienka ze mną pójdzie

CYGANKA

pójdę
masz coś do jedzenia
wywróżę ci
jak mi coś dasz na ząb

CHŁOPAK ZE LWOWA

nigdy nie miałem sposobności
z wróżbami
nie wiem czy to jest w dobrym tonie
słuchać wróżenia
a na jaki temat
czego miałbym się dowiedzieć
i jak panienka chciałaby mi powróżyc

CYGANKA

dowiesz się o przyszłości
wywróżę ci z ręki
ładnie

CHŁOPAK ZE LWOWA

czy widzisz panienko cyganko
coś szczególnego w tych kreskach
co cię śmieszy
a mnie wprawia w konsternację
bądź taka miła
podziel się ze mną
o mojej ręce
wiedzą tajemną

CYGANKA

dzisiaj poznasz miłość swojego życia
porzucisz rodziców dla miłości

CHŁOPAK ZE LWOWA

wydaje mi się
że ta wróżba nie odnosi się do mnie
miłość
jeżeli mam
to do rodziców
przede wszystkim
inna jest mi obca
nie wyobrażam sobie
życia bez rodziców
razem przeżyliśmy w ciężkich warunkach wojnę
przyjechaliliśmy tu ze lwowa

CYGANKA

zadusisz mnie słowami
daj mi coś jeść

CHŁOPAK ZE LWOWA

prosilbym panienkę
żeby panienka do mnie zwracała się grzecznie
przy sobie nie przywykłem nosić jedzenia
zapraszam panienkę do domu
gdzie mieszkamy z rodzicami
tam na pewno coś znajdziemy
zaspokoimy głód panienki cyganki

CYGANKA

w brzuchu kapela gra
rzucić się w miłość
na ząb coś wziąć
językiem liznąć
szarpnąć kłami
w brzuchu kapela gra
rzucić się w miłość
być jak zwierz

nasycić się do dna
 pogryźć
 pożuć
 połknąć
 w brzuchu gra kapela
 rzucić się w miłość

AKT VII. SĘPOLNO / DOM LWOWSKICH PROFESORÓW

1. Przywitanie z profesorstwem

CHŁOPAK ZE LWOWA
 chciałbym przedstawić wam
 panienkę cygankę
 poznaliśmy się w parku
 w niecodziennych okolicznościach
 siedziała na drzewie

PROFESOROWA
 po drzewach
 o ile mi wiadomo
 nie chodzą ludzie

CYGANKA
 jestem małpą
 stanę na rękach

PROFESOROWA
 nie przyszło mi jeszcze
 w takich okolicznościach
 witać się z gościem

PROFESOR
 bardzo zabawnei

PROFESOROWA
 mnie to
 mój drogi
 nie bawi

PROFESOR
 miło mi panienkę przywitać
 w nie naszych progach
 to nie to co pałac we lwowi

CYGANKA
 daj coś do jedzenia
 głodna jestem
 kiszki na trąbie grają

CHŁOPAK ZE LWOWA
 pozwoliłem sobie zaprosić
 panienkę cygankę do domu
 ponieważ potrafi
 przekonała mnie

przygotować
 obiad z głowy żyrafy
 PROFESOROWA
 bardzo dobrze
 mój chłopcze
 trudno sobie wyobrazić
 żebym mogła dotknąć
 głowy tego egzotycznego zwierzęcia
 które moim zdaniem
 powinno w afryce budzić się
 i zasypiać

PROFESOR
 rozwiążę zadanie
 ile śliwek mieści się w koszyku
 którego połowę całej zawartości
 jedną śliwkę oddam tobie
 paniencie połowę reszty
 i jedną śliwkę
 żonie połowę pozostałych
 trzy śliwki
 po czym kosz będzie pusty
 ale zupy z żyrafy
 nie obliczę

CHŁOPAK ZE LWOWA
 tutaj jest głowa żyrafy
 tutaj jest garnek
 tutaj przyprawy
 proszę panienkę cygankę
 o przygotowanie obiadu
 dla naszych pustych żołądków
 i swojego także

CYGANKA
 język masz w kłamstwach
 wykręcę ci
 wrzucę na patelnię

CHŁOPAK ZE LWOWA
 panienska raczy mi wybaczyć
 musiałem się ratować takim fortelem
 ani rodzice
 ani tym bardziej ja
 nie mamy takich umiejętności
 żeby przyrządzić głowę żyrafy
 jedzenie jest proszę
 ale surowe

PROFESOROWA
 w lwowi
 zajmowała się tym nasza
 nieodżalowana gosposia

ale stała się komunistką
i już za nic w świecie
nie chciała nam nic służyć
jeszcze nas podała
za burżujów

CYGANKA

ugotuję
powiedz
gdzie jest mój cygan
ze złotym zębem

CHEŁPAK ZE LWOWA

powiem owszem panience cygance
jak przygotuje posilek
z żyrafy głowy

PROFESOROWA

w mojej biblioteczce
w lwowi
zostawiłam na pastwę okrutnego losu
niezwykle stare wydanie
książki kucharskiej
z oficyny rudolfa wagnera
oraz inne
mojemu sercu bliskie książki

PROFESOR

nie subiektuj się
moja droga
przyszło nam żyć w czasach
kiedy książki
są na ostatnim miejscu
w łańcuchu pokarmowym

PROFESOROWA

nasza gosposia
nam gotowała
my zajmowaliśmy się
poszerzaniem wiedzy
tak potrzebnej naszemu narodowi

CYGANKA

o na ścianach macie talerze
umiem żonglować
na trzy talerze

CHEŁPAK ZE LWOWA

uważaj
rozbil się

PROFESOROWA

to prawdziwa była
porcelana miśnieńska
miała sto trzydzieści lat

CYGANKA

nic się nie stalo
co stare umiera

Piosenka „Zupa z głowy żyrafy”

CYGANKA

patrzcie hrabiowie
jak się robi
żyrafę po lwowsku
nóż wyciągamy
o język ostrzemy
żyrafę tniemy

PROFESOROWA

mdleję
mam zwroty głowy
nie mogę na to patrzeć
biegała sobie po safari
teraz w garnku tańczy

WSZYSCY

żyrafę gotujemy
zaraz się najemy

CYGANKA

garnek

CHŁOPAK ZE LWOWA

jest garnek

CYGANKA

wrzucamy głowę żyrafy do garnka
czekamy aż żyrafa zawrze

PROFESOR

pokrywkę panience podać

CYGANKA

pokrywka na głowę
chochelka na głowę

WSZYSCY

żyrafę gotujemy
zaraz się najemy

CYGANKA

do żyrafy
wrzucamy zioła

PROFESOR

tu jest cała półka
poprzedni właściciele
nasi przyjaciele
profesorstwo przekazali
swoj dom
kiedy musieli uciekać
do mutterlandu

i też te oto ziola
 w nasze ręce
 CHŁOPAK ZE LWOWA
 co potrzebuje panienka
 tu jest napisane po niemiecku
 mogę tłumaczyć
 ziele angielskie
 liście laurowe
 rozmaryn
 lubczyk
 CYGANKA
 wszystko wsypuj
 nie skąp
 syp
 WSZYSCY
 żyrafę gotujemy
 zaraz się najemy
 CYGANKA
 szumowiny zbieramy
 wyrzucamy
 sitko
 wywarek bulgocze
 CHŁOPAK ZE LWOWA
 bulgocze
 CYGANKA
 wrzucamy cebulę
 marchewkę
 seler
 pietruszkę
 makaron
 CHŁOPAK ZE LWOWA
 jest makaron
 WSZYSCY
 żyrafę gotujemy
 zaraz się najemy
 CYGANKA
 oczy złote są
 CHŁOPAK ZE LWOWA
 są
 PROFESOR
 są
 PROFESOROWA
 są
 WSZYSCY
 żyrafę gotujemy
 zaraz się najemy

CYGANKA

to mamy rosół
z żyrafy po lwowsku

3. Palec Fredry

PROFESOROWA

teraz chciałabym pokazać
panience cygance
relikwię
którą przywieźliśmy ze lwowi
w tej szkatulce
oto z dębu polskiego
lwowskiego

CYGANKA

kciuk

PROFESOROWA

wielkiego polaka
pisał tym kciukiem
gęsi pióro trzymając
wspaniały pisarz
który pisał na rozkrzepienie
serc polaków
kiedy to polska na trzy
zabory była rozdziobana
przywieźliśmy ten kciuk
żeby ochrzcić to miasto
czy panienka wie
kto to był

CYGANKA

żyję teraz
a nie kiedyś

PROFESOROWA

matury panienka cyganka
nie zdalaby u mnie

CHŁOPAK ZE LWOWA

droga mamó
to nie szkola

PROFESOROWA

aleksander fredro

CYGANKA

wredno

PROFESOROWA

fredro

CYGANKA

nie znam żadnego wredno
książki to ja wymyślłam

na poczekaniu
 jeden pisarz to się tak we mnie
 zakochał
 że chciał książkę o mnie napisać
 rzuciłam go

5. Występ

PROFESOR
 po tak sutym obiedzie
 zapraszam do instrumentów
 panienska cyganka
 zaśpiewa i zatańczy nam

CYGANKA
 gdzie jest mój cygan
 ze złotym zębem

CHEŁPAK ZE LWOWA
 powiem jak panienska
 nie uchyli się od prośby papy

CYGANKA
 pokroję cię nożem
 jak mnie znowu oszukasz

Piosenka „Sen o Lwowie” (tekst: Andrzej Władysław Maksymiak)

wczoraj mi się w nocy znów
 śniło coś jak gdyby lwów
 jakbym zmierzchem jesiennego dnia
 znajomymi ulicami szła
 idę wzdłuż zamkniętych bram
 każdy kamień bruku znam
 nagle jakoś tak się stało
 zabłądziłam tam
 i chodzę i błądzę
 i pytam o drogę
 i serce ogarnia mi strach
 i czuję ten wstyd
 taką rozpacz i trwogę
 i oczy mam całe we łzach

...Nie ma wojny nie ma wojny nie ma bomby
 Nie chowamy się po piwnicach...

wam pokażę coś pikantnego

PROFESOR
 piękny ma panienska głos
 aż mi się cieplej zrobiło

PROFESOROWA

chciałabym zwrócić uwagę
jako znawczyni literatury
że tekst tej piosenki
niezwykle trafnie opisuje miasto
w którym przyszło nam żyć

PROFESOR

panienko cyganko
po rozmowie
z małżonką
chcielibyśmy panience
złożyć propozycję
nie do odrzucenia
posadę gosposi
w naszym domu

CHŁOPAK ZE LWOWA

panienka będzie się
tutaj czuła bezpiecznie
mamy strzelbę myśliwską
barykadujemy się na noc
przed szabermanami

CYGANKA

nie chcę
chcę być wolna
adios

6. Chłopak ze Lwowa

CYGANKA

gdzie jest mój cygan

CHŁOPAK ZE LWOWA

panienki cygan
owszem sprzedał nam
za niebagatelną cenę
trzy złote monety
głowę z żyrafy
powiedział
jadę zabawić się do rynku

CYGANKA

pewnie mnie szuka
lecę za nim

CHŁOPAK ZE LWOWA

momencik panienko cyganko
wybieramy się dzisiaj
z mamą i papą
do teatru na premierę
czy panienka może do nas

dolączyć byłbym wdzięczny
 żeby panienkę zobaczyć
 raz jeszcze

CYGANKA

kto zna przyszłość
 trup tylko

CHŁOPAK ZE LWOWA

chciałbym panienkę
 odprowadzić na tramwaj
 szybciej panienka dojedzie do rynku
 dzisiaj właśnie zaczął kursować
 tramwaj pierwszy w mieście po wojnie
 chciałbym powiedzieć
 jeszcze jedno

CYGANKA

za dużo słów
 powiedz jedno

CHŁOPAK ZE LWOWA

bardzo polubiłem panienkę

CYGANKA

były trzy
 wszyscy mnie lubią
 bo żyję jak chcę
 wskakuję
 przesunąć się
 muszę złapać mojego cygana
 ze złotym zębem
 uuuua jadę
 wiatr mam we włosach
 cyganka w tramwaju
 trzymać się za kieszenie
 ukradłam wasz spokój
 strugane gandzie

7. Piąta retrospekcja. Pociąg

CYGAN

mówią / rakiren
 że w Breslau / kaj dre Breslau
 złoto leży na ulicy / sownakaj pašto sy pe drom
 tylko brać / te łeł
 pakować do kieszeni / te garuweł ke kisyk
 sklepy są pełne lamp / dre sklepo sy but lampy
 foteli / banko
 Niemcy uciekli / Sasy hylcine
 zostawili majątek / mekto peskro barwalipen
 jeszcze dymiącą herbatę / haćkirdy teja

CYGANKA

zaraz wracam / przemegaw

CYGAN

zaraz pociąg odjeżdża / bana odtradeł

CYGANKA

beze mnie nie odjedziesz / se mandyr na odtradesa

CYGAN

rusza / odtradeł

CYGANKA

zdążę / ja wawa

niegdy mi nie uciekniesz / mange na hylciosa

CYGAN

wskakuj / why

CYGANKA

zatrzymaj pociąg / zarykir bana

CYGAN

jadę po złoto dla nas / me tradaw pał sownakaj ja menge

CYGANKA

zatrzymaj pociąg / zarykir bana

CYGAN

szukaj mnie w Breslau / rod eman dre Breslau

AKT VIII. PLAC WOLNOŚCI

1. Czerwony dywan / świnie / kozy / kury

CYGANKA

idę po czerwonym dywanie

z cegieł

miasto jak wieś

kozy w parku

świnie na sznurku

kury na balkonach

krowa na trawniku

idę po czerwonym dywanie

z cegieł

muchy siadają

szczury biegają

myszy uciekają

wrony latają

idę po czerwonym dywanie

z cegieł

znaleźć mojego cygana

o złotym zębie

2. Defilada

DZIEWCZYNA

kto mnie złapał

za oczy

CYGANKA

oczy widzę

oczy znam

DZIEWCZYNA

byłaś w zoo gdzie żyrafa

CYGANKA

nie w teatrze

nie na scenie

DZIEWCZYNA

gdzie twój cygan

CYGANKA

widziałaś go

DZIEWCZYNA

w tym tłumie

CYGANKA

ludzie przyszli potańczyć

DZIEWCZYNA

na swastykach

dzisiaj nasze wojsko depcze flagi

ruskie wygrali

deptać im nie dali

stoją ruskie

patrzą

kontrolują

CYGANKA

widziałaś mojego cygana

ze złotym zębem

DZIEWCZYNA

w tym tłumie

3. Komunikat

GŁOŚNIK

uwaga uwaga

breslau zmienia nazwę

na Wrocław

z dniem dzisiejszym

miasto jest polskie

w urzędach

w sklepach

na ulicach

obowiązuje język polski

niemcy mają opuścić miasto

szaber jest zabroniony

LAUTSPRECHER

achtung, achtung

breslau ändert den namen in wrocław

von heute ist die stadt polnisch

in den ämtern, kaufläden
 und auf den strassen ist nur die polnische sprache gültig
 die deutschen müssen die stadt verlassen
 aneignung ist verboten

SPIKER

wnimanije wnimanije
 breslau meniajet imia
 na wroclaw
 na siewodniasznij dzień
 gorod polskij
 ofisy
 magaziny
 na ulicach
 goworiat na polskom jazykie
 giermańcy ujedut
 iz goroda
 grabieży zaprieszczeny

REDNER

akhtung akhtung
 bresloj endert dem nomen
 af wroclaw
 zint hajnt
 di sztot iz pojlisz
 in amtn
 in kromen
 af di gasn
 es gilt pojlisze szprakh
 dajczn zoln farlozn di sztot
 szaber iz farbotn

4. Przemówienie

Piosenka Prezydenta Miasta:

po wojnie teraz będzie pokój
 to będzie miasto równych ludzi
 nie niemieckie
 nie polskie
 nie żydowskie
 nie rosyjskie
 i nie ukraińskie
 miasto bez podziałów
 miasto bez pieniędzy
 bez biednych i bogatych
 miasto bez nienawiści
 po wojnie teraz będzie pokój
 to będzie miasto równych ludzi
 każdy kto pracuje, kto uczciwy
 dostanie od miasta

jeśli tylko pragnie
kartki na jedzenie
kartki na produkty
kartki na meble
kartki na odzież
Będzie to miasto
bezpieczne dla dzieci
wygodne dla dorosłych
po wojnie teraz będzie pokój
to będzie miasto równych ludzi
miasto równych ludzi
miasto bez nienawiści

CYGANKA

zapomnieliście o cyganach
my cyganie
my ludzie wolni
wiatr nam w duszy gra
w głowach nam muza gra
taniec w nogach gra
zapomnieliście o cyganach

PREZYDENT MIASTA

tak a przecież zapomnieliśmy o cyganach
jesteście częścią naszego miasta
ale musicie pracować
zresztą wszyscy musimy pracować
żeby razem...
i chcę powiedzieć
że do miasta należą także fabryki
nie pozwolimy
żeby rosjanie
wywozili maszyny z naszych fabryk

GENERAŁ ROSYJSKI

wy nie budiecie mnie
prikazywat'
szto dziełať
my wygrali wojnu
my pronimajem
szto chatim

DZIEWCZYNA

uderzył ruski
naszego prezydenta

CYGANKA

pacnąłeś prezydenta

GENERAŁ ROSYJSKI

polskaja sabaka
w maszynu s nim
wdali ot goroda

Punkowa piosenka „Politycy niszczą świat”

politycy niszczą świat
 polityka niszczy nas
 politycy robią wojny
 polityka rzuca bomby
 rzuca bomby
 rzuca
 politycy
 wrzucimy ich do kosza
 i niech się wynoszą

3. Odgruzowywanie / ratunek

POLAK

ludzie cisza
 pod gruzami
 ktoś krzyczy

NIEMKA

ich höre deutsch

ROSYJSKI ŻOŁNIERZ

riebionok płaczet

ŻYDÓWKA

main got

hilf

POLAK

ludzie co tak stoicie
 trzeba ratować

ZŁODZIEJ

to niemcy

CYGANKA

to co że niemcy
 trzeba ratować
 odgruzowujemy

NIEMKA

wir müssen in eine schlange stehen
 und jeder gibt ein zigl weiter

DZIEWCZYNA

w rządku stańmy
 każdy cegłę podaje dalej

ROSYJSKI ŻOŁNIERZ

bystrzej ludzie
 potomu szto
 poduszatsia riebionki

ŻYDÓWKA

ir hobn a tsigl

ZŁODZIEJ

biorę już tę cegłę

DZIEWCZYNA

ja cię znam złodzieju

CYGANKA

jak podskoczysz

to nie wstaniesz

ZŁODZIEJ

pomagam co chcecie

POLAK

ludzie szybciej

kamienica się zaraz

zawali

ZŁODZIEJ

widzę rączkę dziecka

NIEMKA

gib mir deine hand

mein liebes mädchen

ROSYJSKI ŻOŁNIERZ

malczuk przszoł w ruki

gieroj

ŻYDÓWKA

waser

waser

waser

trinker di waser

DZIEWCZYNA

kochanie

zamknij oczka

nie otwieraj

zawiążę wam oczka

słońce praży

wodą trzeba przemyć

NIEMKA

retten wir die mutter

DZIEWCZYNA

matkę ratujmy

z drugiej strony

trzeba kopać

ZŁODZIEJ

wyciągnę ją

POLAK

uważaj

cegły spadają z góry

zaraz zawali się kamienica

ZŁODZIEJ

mam ją

weźcie ją

ciągnijcie

DZIEWCZYNA
 oddycha
 CYGANKA
 czekaj
 plasnę ją z liścia
 MUTTER
 aaaa
 sie hat mir geschlagen
 DZIEWCZYNA
 uderzyła cię w twarz
 żebyś ożyła
 MUTTER
 danke gute leute
 meine liebe kinder
 ich wollte nur süssigkeiten
 kinder geben
 DZIEWCZYNA
 landrynki dla dzieci
 chciała wyciągnąć spod gruzu
 CYGANKA
 cyganie ze złotym zębem
 zawieź ich
 do lekarza
 ROSYJSKI ŻOŁNIERZ
 ja idu s nimi
 ZŁODZIEJ
 ja też
 wezmę dzieci na ręce
 jedziemy

AKT IX. RYNEK

1. Sen / nie sen

CYGANKA
 widzę cię
 jesteś mój cyganie
 o złotym zębie
 pogryzę ci pępek
 tyłek
 szyję
 CYGAN
 gryź mnie
 mam złoto
 cały pociąg
 w szampanie się będziesz
 kapać
 w mleku się będziesz
 kapać

zrobimy wesele
 na całe miasto
 CYGANKA
 liżę twoje serce
 mocno
 a nie jak zdechły kurczak
 DZIEWCZYNA
 cześć
 słyszysz mnie
 co z tobą
 CYGANKA
 liżę twoje serce
 DZIEWCZYNA
 do siebie mówisz
 hej dziewczyno
 CYGANKA
 nie przeszkadzaj nam
 całować się będę
 całą noc
 do rana
 od rana
 DZIEWCZYNA
 obudź się
 otwórz oczy
 on ciebie nie całuje
 inną cygankę
 patrz
 CYGANKA
 zazdrościsz mi
 to nasz ślub
 DZIEWCZYNA
 nie bądź głupia
 patrz
 otwórz oczy
 całuje jakąś cygankę
 CYGANKA
 idź do teatru
 to nasz ślub
 DZIEWCZYNA
 piją szampana
 gzi się z nią
 CYGANKA
 to nasz ślub
 DZIEWCZYNA
 kapela cygańska za nimi
 gra
 ma cię gdzieś
 otwórz oczy
 głupia gęś

Piosenka Cygana „Nie wszystko złoto co się świeci”:

nie wszystko złoto co się świeci
nie pomylisz nocy z dniem
prawdzie wychodząc więc naprzeciw
z losem zaprzyjaźnij się

nie wszystko złoto co się świeci
ponoć milczenie złotem jest
słowa mogą cię oszpecić
na każdy gest poprawkę bierz

2. Cyganka dopada Cygana

CYGANKA

nie
w policzek
uszczypnij mnie
mocniej
cyganie ze złotym zębem
teraz już po tobie
wydrapię ci oczy
szyję przegryzę
nogi połamię
serce wyrwę
do kałuży wrzucę
czarną masz duszę

CYGANKA Z WOZU

plunęła mi w twarz

CYGANKA

włosy ci powyrywam
łyśa na pogrzeb swój pójdziesz

CYGANKA Z WOZU

włosy mi wyrwała
sukienkę podarła
podrapała mnie
uduś ją

CYGAN

dzikusko
weź oddech
popatrz w niebo
to nie ty
to diabeł w tobie

CYGANKA

wianek mi zabrałeś
z wiankiem uciekłeś
samą na dworcu zostawiłeś
jak szmatę do podłogi
żeby z innymi się wozić

złoto przetrąbić na nasze wesele
 szampana przepić z naszego wesela
 rozpruję ci brzuch
 nóż od rana
 na tyłku języku
 ostrzyłam
 wykastрую ci
 tego ptaszka
 nie pofrunie już
 psom na pożarcie
 rzucę

CYGAN

odłóż nóż
 wianka ci nie skradłem
 wianka nie wziąłem
 głowa przestała ci chodzić
 jak rodziców ci wzięli do obozu
 przytuliłem cię
 powiedziałem
 jak będzie źle
 to i tak będzie dobrze
 uciekliśmy do lasu
 w krzakach
 na drzewie
 w jeziorze
 się kryliśmy
 żeby nas nie znaleźli
 żenić się nie chciałem
 kochać się nie chciałem
 nic ci nie obiecywałem

CYGANKA

czarny jęzorz
 tym nożem
 co mi dałeś nad rzeką
 wydlubię ci złotego zęba
 na pamiątkę
 glizdo kosmata
 co teraz będzie

DZIEWCZYNA

to co zawsze
 raz z górki
 raz pod górkę

Piosenka „Jak cię zdradził Cygan”:

jak cię zdradził cygan
 możesz być kim chcesz
 niech po tobie spływa
 jak przelotny deszcz
 tak czasami bywa

cygan zdarza się
lepszemu nie wygrywa
w ustawionej grze

śmiej się śmiej się śmiej się śmiej,
śmiej się do łez
śmiej się śmiej się śmiej
a woda rany zmyje
śmiej się śmiej się śmiej się śmiej,
śmiej się z kim chcesz
śmiej się śmiej się śmiej
świat dla ciebie żyje
malowane pola
i polany wypełnione echem
serce walca woła
roztańczonym trawom na pociechę
biegające słońce
i po łące cykające świerszcze
grają taki koncert
że derkacze krzyczą jeszcze, jeszcze
Śmiej się śmiej się (...)
kiedy świat się śmieje
z połamanych skrzydeł smutnej pieśni
niech się co chce dzieje
życia ci nie wolno złudą prześnić
gdy cię zdradził cygan
już jesteś kim chcesz
los cię nie wykiwa
szkoda twoich łez

CYGANKA
co teraz

DZIEWCZYNA
nie ma miłości jest złoto
idziemy kupić teatr

AKT X. TEATR PREMIERA

1. Premiera

ŻYDOWSKI AKTOR
ajajaj
myślałem
że duch
dybuk przyszedł
i mi oczy zamalował
a tu wy
jak dobrze

poczekajcie
 podskoczę jak kangur
 muszę was wycalować
 szczęście mnie kopnęło
 ostatnia jest piosenka
 zaraz możecie wskakiwać
 na scenę
 publiczność oszaleje

DYREKTOR TEATRU

stop
 co to za mecyje
 nie pozwalam
 nie próbowaliśmy
 nie sprawdziliśmy
 nie chcę mieć rozłamu
 aktorzy są czuli
 publiczność się bawi
 całe kosze koszernego
 nam przynieśli
 ryzyko za duże
 zysk niewiadomy

CYGANKA

kupuję teatr

DYREKTOR TEATRU

jak to kupuję
 nikt mnie nie kupi
 nie ma takiej ceny
 za co
 przecież

CYGANKA

za to

DYREKTOR TEATRU

plecak za teatr
 to nie kabaret
 to teatr droga panno

CYGANKA

w środku plecaka
 twój sukces
 twoja kariera
 twój zysk
 do ameryki podróż
 statkiem
 samolotem
 czym chcesz
 dawaj teatr

DYREKTOR TEATRU

oczy mi wypaliło
 czy dobrze widzę

ŻYDOWSKI AKTOR
 na ząb wezmę
 dobrze widzisz
 ja też dobrze
 DYREKTOR TEATRU
 nie kradzione
 CYGANKA
 kradzione
 DZIEWCZYNA
 uczciwie
 DYREKTOR TEATRU
 a to co innego
 uczciwie można kraść
 byleby nikt nie widział
 w teatrze szybko się
 plotki roznoszą
 więc gęba na kłódkę
 CYGANKA
 jest warunek
 wskakujemy zaraz
 po twojej aktoreczce
 na scenę
 robimy co chcemy
 DYREKTOR TEATRU
 co tak stoicie
 do roboty
 ŻYDOWSKI AKTOR
 zakładajcie kostiumy
 DZIEWCZYNA
 ja chcę pióra
 CYGANKA
 ja biustonosz
 AKTOR ŻYDOWSKI
 biustonosz
 CYGANKA
 swój zostawiłam żołnierzom
 ŻYDOWSKI AKTOR
 nie mam biustonosza
 AKTORKA
 a te co tu robią
 ŻYDOWSKI AKTOR
 zaraz wchodzi na scenę
 AKTORKA
 po mnie
 chcecie wyjść
 nie macie szans
 wygwizdają was
 wyrzucą ze sceny

słyszycie te brawa
 takie dostaje się owacje
 jak się jest aktorką

DZIEWCZYNA

dostaniemy większe

CYGANKA

nie mam biustonosza

ŻYDOWSKI AKTOR

kupiły nasz teatr

AKTORKA

za co

ŻYDOWSKI AKTOR

za złoto z plecaka

AKTORKA

jesteście wspaniałe

pięknie śpiewacie

wspaniałe tańczycie

3. Scena

DYREKTOR TEATRU

droga publiczności
 tak licznie zgromadzona
 w tym przybytku sztuki
 gdzie chociaż przez moment
 udało nam się
 przyznać musicie
 pożegnać smutki
 dni wojennych
 dni minionych
 za chwilę
 wystąpi przed państwem
 niespodzianka wieczoru
 niezwykle
 niecodzienny
 niepowtarzalny
 niesamowity
 duet
 dziewczyny
 jak się nazywacie

DZIEWCZYNA

jak

CYGANKA

złote dziewczyny

DYREKTOR TEATRU

duet

złote dziewczyny

przywitajmy
burzą braw
CHŁOPAK ZE LWOWA
mamo i papo
to panienka cyganka
panienko cyganko
wiem jedno słowo
kocham
DZIEWCZYNA
nie ma wojny...
to jednak nie
DYREKTOR TEATRU
światło
CYGANKA I DZIEWCZYNA
nie ma wojny
nie ma bomby
nie chowamy się po piwnicach
jak szczury
tańczmy i śpiewajmy
nie ma wojny
nie ma bomby
rzućcie nam coś złotego
to wam pokażemy coś pikantnego

K O N I E C